

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 września 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa Ł. S. przeciwko U. W. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.644,62 złote z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 717,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. nakazał zwrócić powodowi ze środków Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 83,00 złote zaksięgowaną w dniu 30 stycznia 2013 roku tytułem zwrotu nadpłaconej opłaty sądowej.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżąca zarzuciła naruszenie:

- art. 130¹ § 1 k.p.c. poprzez niewezwanie pozwanej do złożenia odpowiedzi na pozew na urzędowym formularzu, a w konsekwencji pominięcie dowodów wskazanych przez pozwaną przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie;

- art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, że wysokość roszczenia dochodzonego przez powoda jest udowodniona, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a szczególności harmonogramu spłat pożyczki z k. 38 wynika, że kwota pozostała do spłaty to 2.870,00 złotych, natomiast powód dochodzi z tego tytułu zapłaty 3.644,62 złotych;

- art. 498 § 1 k.c. w sytuacji kiedy pozwana złożyła oświadczenie, że przysługuje jej względem wymagalne roszczenie pieniężne i w związku z tym dokonuje potrącenia należności dochodzonej pozwem.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zwolnienie od kosztów sądowych (apelacja wraz z załącznikami – k. 106 -108).

Postanowieniem z dnia 4 grudnia 2013 roku pozwana została zwolniona od kosztów sądowych w sprawie (postanowienie – k. 121).

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych (odpowiedź na apelację – k. 125-127).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c., uzasadnienie sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli sąd ten nie przeprowadził postępowania dowodowego. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, bowiem Sąd Okręgowy, po dokonaniu analizy stanu faktycznego sprawy, podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku.

Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dokonał bowiem prawidłowej, gdyż odpowiadającej wymogom określonym w art. 233 § 1 k.p.c., oceny zgromadzonego w niej materiału dowodowego, w oparciu o którą, wyprowadził również trafne wnioski jurydyczne. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego powielanie wywodu przedstawionego już przez Sąd I Instancji, którego stanowisko Sąd Okręgowy aprobuje, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji.

Skarżąca nie może bowiem w apelacji skutecznie argumentować, że Sąd I Instancji niezasadnie uznał, iż powód udowodnił wysokość swojego roszczenia, w sytuacji, gdy w wysokości zobowiązania pozwanej pozostającego do spłaty z tytułu umowy łączącej strony w toku niniejszego postępowania w ogóle nie była przez nią podważana, a co więcej w toku przesłuchania w niniejszej sprawie pozwana jednoznacznie oświadczyła, że nie kwestionuje kwoty dochodzonej pozwem.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia nie wskazuje również na to, aby u podstaw nie podzielenia przez Sąd Rejonowy stanowiska prezentowanego przez pozwaną legła konkluzja, iż stanowisko to nie zasługuje na uwzględnienie z tego powodu, że nie złożyła ona odpowiedzi na pozew na urzędowym formularzu, w związku z czym dowody przez nią załączone podlegały pominięciu. A skoro tak, za chybiony uznać należało również zarzut naruszenia art. 130¹ § 1 k.p.c.

Dostrzegając racje, jakie kierowały pozwaną przy formułowaniu przedmiotowego zarzutu jak i fakt podniesienia przez nią zarzutu opartego na dyspozycji art. 498 § 1 k.c. stwierdzić natomiast trzeba, że stanowisko skarżącej oparte jest na błędnych założeniach.

Przede wszystkim zważyć wszak trzeba, że, zgodnie z dyspozycją art. 505⁴ § 2 k.p.c., powództwo wzajemne oraz zarzut potrącenia są w postępowaniu uproszczonym dopuszczalne jedynie wtedy, gdy roszczenia nadają się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym.

Rację ma także Sąd Rejonowy, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że pozwana w ogóle złożyła oświadczenie o potrąceniu określonej kwoty, jak i podniosła zarzut potrącenia w tym postępowaniu, a co więcej, że pozwanej w ogóle przysługuje względem powoda wierzytelność, na jakiej opiera swoje stanowisko w tej sprawie. W tym zakresie pozwana ograniczyła się wszak jedynie do stwierdzenia, że, w jej ocenie, także powód pozostaje zobowiązany względem niej z uwagi na łączącą strony umowę ustną dotyczącą kosztów utrzymania syna powoda a wnuka pozwanej. Jak jednak trafnie ocenił Sąd I Instancji, dowody przedstawione przez pozwaną mogą, co najwyżej, pozwolić na wyprowadzenie wniosku, że ponosiła ona określone wydatki na utrzymanie wnuka. Nie pozwalają jednak przyjąć, że pozwaną z powodem łączyła jakakolwiek umowa, która przewidywać miałaby, że w zamian za ponoszenie kosztów utrzymania syna powoda A. S. powód zwolni pozwaną z długu. Rację ma Sąd Rejonowy, że zeznania pozwanej w tym zakresie nie mogą stanowić podstawy do czynienia miarodajnych ustaleń z tego względu, że nie są wiarygodne. Sąd Rejonowy celnie bowiem dostrzegł, że, mimo iż z relacji pozwanej wynikało, że do zwarcia rzekomej umowy z powodem miało dojść w marcu 2010 roku, pozwana dalej spłacała regularnie pożyczkę udzieloną przez (...) im. (...), jak też później ani w roku 2011 ani w roku 2012 nie wzywała powoda do zwrotu jakichkolwiek pieniędzy i nie domagała się złożenia oświadczenia o zwolnieniu jej z długu. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie można również nie zauważyć, że relacjonując powyższą kwestię przed Sądem I Instancji pozwana wskazała, że w dniu 1 grudnia 2009 roku to jej córka miała powiedzieć, że „jeżeli powód nie odda jej pieniędzy to ma spłacić za mamę kredyt”, jak też, że przestała spłacać pożyczkę, gdyż myślała, że „powód jest rozsądnym człowiekiem i puści to w niepamięć”.

Nie bez racji również Sąd I Instancji podnosi w tym względzie, że pozwana nie zaprzeczyła, że powód kupował rzeczy dla syna z listy przedstawionej mu przez żonę w trakcie ich separacji, na pozwanej nie ciąży żaden obowiązek alimentacyjny, a ewentualne wydatki czyni ona jedynie z jej potrzeb emocjonalnych jako babci dziecka, jak też, że pozwana w swoich wyliczeniach uwzględnia wszystkie koszty utrzymania wnuka, pomijając zupełnie konieczność ich ponoszenia także przez jej własną córkę, a matkę dziecka. Okoliczności te nakazują przychylić się do stanowiska Sądu I Instancji, iż w tym stanie rzeczy wątpliwości budzi nie tylko zasada domagania się zwrotu pieniędzy od powoda przez pozwaną, ale także ich wysokość.

Na uwadze mieć zaś należy, że oddalenie powództwa w oparciu o skutecznie podniesiony zarzut potrącenia, może nastąpić jedynie wtedy, gdy zostanie w tym względzie podniesiony określony zarzut, oparty na złożonym oświadczeniu o potrąceniu, przy czym koniecznym jest, aby zgłoszona do potrącenia wierzytelność była ściśle określona i udowodniona, a nadto wyższa lub równa dochodzonej pozwem należności.

Powyższe prowadzi do wniosku, że apelacja wniesiona przez pozwaną stanowi jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I Instancji.

Dlatego też, Sąd Okręgowy punkcie 1. wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanej jako niezasadną.

Mając na względzie wynik postępowania apelacyjnego, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwana wprawdzie w toku postępowania korzystała ze zwolnienia od kosztów sądowych. Niemniej jednak, w świetle dyspozycji art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t.), niewątpliwym jest, że sam fakt korzystania przez stronę ze zwolnienia od kosztów sądowych nie może stanowić podstawy do odstąpienia od obciążania jej kosztami procesu należnymi jej przeciwnikowi. Przekonanie strony o zasadności zajmowanego stanowiska, może natomiast ewentualnie przemawiać za nieobciążaniem jej kosztami przegranego procesu przed sądem pierwszej instancji, natomiast przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym (tak między innymi Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 marca 2012 r. wydanym w sprawie o sygn. akt III CZ 13/12 opubl. w bazie orzecznictwa Lex pod nr (...)).